

List do Galacjan

Rozdział 2

1. Potem po czternastu latach wstąpiłem zasię do Jeruzalemu z Barnabaszem, wzięwszy z sobą i Tytusa. 2. A wstąpiłem według objawienia i przełożyłem im Ewangelię, którą każę między poganami, a zwłaszcza zacniejszym, bym snąć nadaremno nie biegał, albo przedtem nie biegał. 3. Ale ani Tytus, który ze mną był, będąc Grekiem, nie był przymuszony obrzezać się, 4. A to dla wprowadzonych fałszywych braci, którzy się wkradli, aby wyszpiegowali wolność naszą, którą mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas w niewolę podbili. 5. Którymeśmy i na chwilę nie ustąpili, i nie poddali się, aby u was prawda Ewangielii została. 6. A od tych, którzy się zdadzą być czems, (acz jakimi niekiedy byli, nic mi na tem; bo osoby człowieczej Bóg nie przyjmuje), ci mówię, którzy się zdali być czems, nic mi nie przydali. 7. Owszem, przeciwnym obyczajem, widząc, iż mi jest powierzona Ewangelijska między nieobrzezanymi, jako Piotrowi między obrzezanymi, 8. (Albowiem ten, który był skuteczny przez Piotra w apostołstwie między obrzezanymi, skuteczny był i we mnie między poganami.) 9. I poznawszy łaskę mnie daną, Jakób i Kiefas, i Jan, którzy się zdadzą być filarami, podali prawicę mnie i Barnabaszowi na towarzystwo, abyśmy my między poganami, a oni między obrzezanymi kazali. 10. Tylko upomnieli, abyśmy na ubogich pamiętali, o com się też pilnie starał, abym to uczynił. 11. A gdy przyszedł Piotr do Antyjochii, sprzeciwiłem się mu w twarz; i był godzien nagany. 12. Albowiem przedtem, niż przyszedli niektórzy od Jakóba, współ z poganami jadali; a gdy ci przyszedli, schrańcał się i odłączał, bojąc się tych, którzy byli z obrzezania. 13. A współ z nim obłudnie się obchodzili i drudzy Żydzi, tak że i Barnabasz uwiedziony był tą ich obłudą. 14. Ale gdym obaczył, iż nie prosto chodzą w prawdzie Ewangielii, rzekłem Piotrowi przed wszystkimi: Ponieważ ty, będąc Żydem, po pogańsku żyjesz a nie po żydowsku, czemuż pogan przymuszasz po żydowsku żyć? 15. My, którzyśmy z przyrodzenia Żydowie a nie z pogan grzesznicy, 16. Wiedząc, iż nie bywa usprawiedliwiony człowiek z uczynków zakonu, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa, i myśmy w Jezusa Chrystusa uwierzyli, abyśmy byli usprawiedliwieni z wiary Chrystusowej, a nie z uczynków zakonu, przeto że nie będzie usprawiedliwione z uczynków zakonu żadne ciało. 17. A jeżeli my szukając, abyśmy byli usprawiedliwieni w Chrystusie, znajdujemy się też grzesznikami, tedyć Chrystus jest sługą grzechu? Nie daj tego Boże! 18. Albowiem jeżeli to, com zburzył, znowu zasię buduję, przestępcą samego siebie czynię. 19. Bom ja przez zakon zakonowi umarł, abym żył Bogu. 20. Z Chrystusem jestem ukrzyżowany, a żyję już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus; a to że teraz w ciele żyję, w wierze Syna Bożego żyję, który mię umiłował i wydał samego siebie za mię. 21. Nie odrzucam tej łaski Bożej; bo jeżeli przez zakon jest sprawiedliwość, tedyć Chrystus próżno umarł.